

Edin Dzeko był jednym z bohaterów zakończonego sezonu. Już po jego zakończeniu pojawiły się pogłoski o zainteresowaniu Zenitu, zdementowane jednak przez tamtejszego dyrektora sportowego, który stwierdził, że Rosjanie nie mogą sobie pozwolić na usługi Bośniaka. Napastnik Romy podsumował m.in. swój sezon w wywiadzie dla *Radio Sarajevo*.

- Nigdy nie straciłem zaufania do własnych umiejętności, które wyszły w tym sezonie, statystycznie najlepszym w mojej karierze. Zrobiłem co najlepiej potrafiłem i również dzięki kolegom z zespołu, którzy we mnie wierzyli, stałem się najlepszym strzelcem Serie A. Jestem bardzo dumny.

Jakie masz relacje z kibicami Romy?

- Bez kibiców zwycięstwa nie są takie same. Moje relacje z nimi bazują na obustronnym szacunku i ich wsparciu, to była wielka pomoc w trakcie sezonu.

Derby Rzymu?

- Pełne emocji. Trzeba dać z siebie maksimum, gdyż kibice tego wymagają. Gra w derbach jest czymś fantastycznym, jestem naprawdę szczęśliwym, że mogłem oddychać klimatem, jakim żyją ludzie na ulicach miasta i na stadionie.

Rozmawiałeś już z Monchim o przyszłości?

- Mam kontrakt w Romie i nie sądzę, żeby klub myślał o czymś innym. Jestem szczęśliwy w Rzymie. Teraz myślę o drużynie narodowej, potem udam się na wakacje, żeby trochę odpocząć po naprawdę długim i ciężkim sezonie.

Gdybyś miał opisać Francesco Tottiego?

- Ikona, książkę Rzymu.

Według włoskich mediów miałeś w zeszłym roku propozycję z Chin... Odrzuciłeś ją, ale nie pomyślałeś nawet przez chwilę?

- Nie lubię rozmawiać o przeszłości, a jedynie o teraźniejszości. Bardzo często prawda jest zniekształcana. Prawda opiera się na faktach, nie na kłamstwie.

Jak żyje się w Rzymie? Można chodzić spokojnie po ulicach?

- We Włoszech jest dużo inaczej niż w Manchesterze. Włosi mają więcej temperamentu, częściej wychodzą na ulice miast. Gdy kończę treningi udaję się do domu, aby zajmować się rodziną. Moje życie uległo zmianie, teraz jestem ojcem i wszystko co chcę zrobić to wrócić do domu i być z moją córką.

Gdzie siebie widzisz w momencie, gdy zakończysz karierę piłkarską?

- Za wcześnie, aby o tym mówić, droga do zakończenia mojej kariery jest jeszcze długa. Teraz chcę się cieszyć chwilą, teraźniejszością, o przyszłości pomyślę, gdy będę blisko końca kariery.

Autor: abruzzì